

Anna Babicka-Wirkus (2011). **Oblicza kobiecości w perspektywie postaw wobec ciała przejawianych przez nastolatki**. W: *Refleksje*. Nr 5, s.54-64

## **Oblicza kobiecości w perspektywie postaw wobec ciała przejawianych przez nastolatki**

### **Wprowadzenie**

Ciało od niepamiętnych czasów stanowiło ważny element życia jednostki. Ludzie przejawiali wobec niego różnorodne postawy, które uzależnione były od kultury i okresu, w jakich przyszło im egzystować. Mary Douglas twierdzi, iż ciało ludzkie stanowi najbardziej wyrazisty wizerunek systemu społecznego, w którym funkcjonuje. Wizerunek ten w obrębie danego społeczeństwa może być odmienny ze względu na pozycję zajmowaną przez jednostkę w strukturze społecznej<sup>1</sup>. Wygląd ciała zaświadcza również o pozycji społecznej i statusie jednostki. Dlatego też kwestia ciała jest tak istotna dla współczesnych badań socjologicznych, pedagogicznych, czy też psychologicznych.

W epoce ponowoczesnej ciało ludzkie jest z jednej strony istotnym kapitałem<sup>2</sup> człowieka, z drugiej zaś stanowi jego więzienie<sup>3</sup>. Obecnie w kwestii ciała mamy do czynienia z paradoksem, który odnosi się do sposobów jego traktowania. Z jednej strony jest ono gloryfikowane. Z drugiej zaś zostało ono sprowadzone do przedmiotu, który charakteryzuje się permanentną niedoskonałością. Ciało stanowi niedokończony projekt, wymagający ciągłej uwagi i poświęcenia. Zostało ono pozbawione nieczystej fizjologii i sprowadzone wyłącznie do sfery estetycznej<sup>4</sup>. Ciało stało się obecnie obiektem narcystycznego kultu, którego dominującymi motywami przewodnimi, zdaniem Jeana Baudrillarda, są piękno i erotyzm<sup>5</sup>.

W kulturze współczesnej ciało stanowi centrum ludzkiego życia. Zabiegi z nim związane, wyznaczają często rytm codziennej egzystencji jednostki. Ciało jest obecnie tak ważne, ponieważ ludzie postrzegani są właśnie przez jego pryzmat. Tożsamość człowieka jest ulokowana na powierzchni jego ciała. Stanowi ono tekst, w który wpisują się coraz to nowe formy wiedzy i nowe znaczenia. Należy w tym miejscu podkreślić, iż ciało jest

---

<sup>1</sup> M. Douglas (2004). *Symbole naturalne. Rozważania o kosmologii*. Tłum. E. Dzurak. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

<sup>2</sup> Por. P. Bourdieu (2004). *Męska dominacja*. Tłum. L. Kopiciewicz. Warszawa: Oficyna Naukowa

<sup>3</sup> Por. A. Babicka (2008). Ciało – więzienie kobiety. Wyzwanie dla pedagogiki emancypacyjnej. W: *Edukacja i Dialog*. Nr 4

<sup>4</sup> Por. D. Czaja (1999). Ciało w kilku odsłonach. W: *Metamorfozy ciała. Świadectwa i interpretacje*. Red. D. Czaja. Warszawa: Contago

<sup>5</sup> J. Baudrillard, (2006). *Społeczeństwo konsumpcyjne – jego mity i struktury*. Przekład S. Królak, Warszawa: Wydawnictwo Sic!, s.174

obecnie permanentnie konstruowane i rekonstruowane. Jednak nie może ono nadążyć za bezustannie zmieniającymi się trendami<sup>6</sup>.

Wyznacznikiem kobiety jest jej ciało, ponieważ kobieta stereotypowo utożsamiana jest z naturą, dlatego też jej ciało stanowiło i stanowi nadal obiekt przez który jest ona postrzegana. Na marginesie należy zaznaczyć, iż obecnie męskie ciało również zaświadcza o jego posiadaczu i jego wygląd jest tak samo istotny, jak wygląd ciała kobiecego. Ciało kobiece nadal jednak jest poddane większej presji piękna niż ciało męskie. Z tego też powodu istotne jest przeanalizowanie postaw współczesnych nastolatek wobec swojego ciała.

Młode kobiety już od dzieciństwa wdrażane są w umiejętności permanentnego kontrolowania swojego ciała, aby uzyskać pożądany efekt w postaci pięknej aparycji. Ich zadaniem jest najpierw być atrakcyjną dla *oka innych*, a dopiero na dalszym planie znajdują się kolejne przymioty, takie jak na przykład: posiadanie wiedzy, czy specyficznych zdolności. Wiedzę na temat tego, co kryje się pod pojęciem *być piękną*, młode kobiety zdobywają w domu, szkole oraz za pośrednictwem mediów. W ten sposób wykształcają się ich postawy wobec własnego ciała, jako podstawowego wyznacznika kobiecości. To uwikłanie w ciało kobiety Ellyn Kaschack tłumaczy następująco: *wygląd nie jest po prostu jej (kobiety – przypis A.B-W.) cechą, jak w przypadku mężczyzny; ona jest swoim wyglądem*<sup>7</sup>. Miła aparycja stanowi w wielu przypadkach przepustkę do lepszego życia.

Z przeprowadzonych przez Lucyny Kopciewicz badań wynika, iż w Polsce kobiecość ujmowana jest na cztery różne sposoby. Kobiecość postrzegana jest: jako atrakcyjny wygląd, matkowanie, tajemnica i naturalność<sup>8</sup>. Istotny jest fakt, że zdecydowana większość respondentek sprowadza kobiecość do atrakcyjnej aparycji. Wygląd ujmowany jest w perspektywie kapitału operacyjnego, który wykorzystywany jest do osiągnięcia strategicznych celów w sferze publicznej. Kobiety tworząc swój zewnętrzny wizerunek czynią to przede wszystkim dla mężczyzn<sup>9</sup>. Zdaniem Nancy Etcoff: atrakcyjny wygląd stanowi najcenniejszą walutę kobiety<sup>10</sup>.

W dalszej części niniejszego tekstu przedstawię wyniki przeprowadzonych badań dotyczących postaw młodych kobiet odnośnie ich ciała.

---

<sup>6</sup> Z. Melosik (1996). *Tożsamość, ciało, władza. Teksty kulturowe jako (kon)teksty pedagogiczne*. Poznań-Toruń: Wydawnictwo EDYTOR, s.73-74

<sup>7</sup> E. Kaschack, (1996). *Nowa psychologia kobiety. Podejście feministyczne*. Tłum. J. Węgrocka. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, s.77

<sup>8</sup> L. Kopciewicz (2005). *Kobiecość, męskość i przemoc symboliczna. Polsko – francuskie studium porównawcze*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, s.44

<sup>9</sup> Tamże, s. 44 -45

<sup>10</sup> N. Etcoff (2002). *Przetwarzają najpiękniejsi*. Tłum. D. Cieśla. Warszawa: Wydawnictwo Cis, Wydawnictwo WAB, s.81-82

## Konceptualizacja badań

Przedmiotem prowadzonych przeze mnie badań były postawy młodych kobiet wobec własnego ciała. Problem główny sprowadzał się do pytania: Jakie postawy wobec ciała przejawiają młode kobiety?

Podstawową zmienną w moich badaniach są postawy wobec ciała, które rozumiem jako przekonania, uczucia i zachowania jakie jednostka przejawia wobec własnego ciała. W takim ujęciu postaw ujawniają się ich trzy komponenty: afektywny, poznawczy i behawioralny. Komponent afektywny wyrażany jest poprzez reakcje emocjonalne jednostki wobec przedmiotu postawy. Komponent poznawczy natomiast stanowią myśli i przekonania człowieka o przedmiocie postawy. Element behawioralny zaś przejawia się poprzez działania, czyli dające się zaobserwować zachowania wobec przedmiotu postawy<sup>11</sup>.

W literaturze istnieje wiele prób ujęcia istoty ciała ludzkiego. Za najbardziej interesujące w tej tematyce, uważam rozważania Michel Foucault'a oraz Anthony'ego Giddensa. Foucault utożsamiał ciało z człowiekiem. Dusza dla niego była metafizyczną fikcją. Stanowiła swoiste *więzienie ciała*. Ciało w tej koncepcji konstituowało powierzchnię zapisu zdarzeń<sup>12</sup>. Podlegało ono serii reżimów, których celem było nadanie kształtu temu ciału, uczynienie go *posłusznym*<sup>13</sup>.

Giddens z kolei postrzegał ciało jako miejsce, w którym jednostka ma szczęście lub nieszczęście przebywać. Jest ono z jednej strony źródłem dobrego samopoczucia oraz przyjemności. Z drugiej natomiast może być obiektem chorób a także różnorodnych napięć. Socjolog ten pojmuje ciało nie tylko jako przedmiot fizyczny. Stanowi ono dla niego przede wszystkim układ działań, którego codzienna aktywność jest konieczna do zachowania poczucia tożsamości<sup>14</sup>.

Według Giddensa można wyróżnić cztery aspekty cielesności, które mają szczególne znaczenie dla tożsamości jednostki oraz dla jej *ja*. Zaliczył to nich: wygląd, sposób bycia, zmysłowość ciała oraz reżimy, jakim ciało jest poddawane. Jeżeli chodzi o wygląd, to obejmuje on wszelkie cechy zewnętrzne człowieka. W tym pojęciu mieszczą się również strój i ozdoby, które stanowią wskazówki do interpretacji zachowań danej jednostki. Sposób bycia wyraża się w użytku jaki jednostka robi ze swojego wyglądu w codziennych

---

<sup>11</sup> E. Aronson, t. D. Wilson, R. M. Akert (1997). *Psychologia społeczna. Serce i umysł*. Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka, s. 315

<sup>12</sup> M. Foucault (2000). *Filozofia historia polityka. Wybór pism*. Tłum. D. Leszczyński. Warszawa – Wrocław: Wydawnictwo Naukowe PWN, s.27

<sup>13</sup> czyt. więcej M. Foucault (1998). *Nadzorować i karać*. Tłum. T. Komendant. Warszawa: Wydawnictwo Aletheia.

<sup>14</sup> A. Giddens (2007). *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*. Przekł. A. Szulżycka. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, s.137

interakcjach. Zmysłowość ciała natomiast odnosi się do sposobu przyjmowania zarówno przyjemności, jak i bólu. Reżimy zaś stanowią wszelkie działania, poprzez które człowiek dyscyplinuje swoje ciało<sup>15</sup>.

Człowiek żyjący w ponowoczesności stał się odpowiedzialny za projekt swojego ciała. Wymusza się na nim niejako permanentną kreację oraz dostosowywanie własnej zewnętrzności do aktualnych trendów<sup>16</sup>.

Szczególnie trudnym etapem w życiu człowieka związanym z akceptacją własnego ciała, jest okres adolescencji. Przyjmuje się, że trwa on między 10/12 a 20 rokiem życia<sup>17</sup>. Młodość, jak pisze Maria Czerepaniak – Walczak, jest *czasem przechodzenia od dzieciństwa do dorosłości...*<sup>18</sup>, (...) *jest okresem normatywnego kryzysu tożsamości a zarazem swoistego zamieszania, konieczności podejmowania ról społecznych*<sup>19</sup>. Trudno jest jednoznacznie zdefiniować młodość, ponieważ pojęcie to obejmuje dość dużą grupę różnorodnych ludzi. Wielu autorów określa odmienne ramy wiekowe młodości. Ja przyjmuję za M. Czerepaniak – Walczak podział okresu młodości na trzy podokresy:

- 1) przedadolescencja – jest to etap rozwoju, w którym znajdują się ludzie od 10. do 12. roku życia. Charakterystyczne dla tego okresu jest pojawienie się pierwszych zmian w fizjologii i anatomii człowieka. Tutaj także swój początek mają pierwsze formalne operacje myślowe;
- 2) adolescencja właściwa, która przypada na okres między 12./13. a 16./17. rokiem życia. Charakteryzuje się ona właściwościami przedstawionymi powyżej, tyle że są one bardziej zaawansowane w rozwoju.
- 3) późna adolescencja (postadolescencja). Jest ona charakterystyczna dla etapu między 17./18. a 24./25. rokiem życia. Cechą specyficzną dla tego okresu jest fakt, że pozostająca w nim osoba jest zależna od rodziców (opiekunów), mimo iż osiągnęła standardy intelektualne oraz społeczno - prawne właściwości, które są typowe dla dorosłego człowieka. W tym okresie, tak samo jak w poprzednich, dominującym typem aktywności jest nauka<sup>20</sup>.

---

<sup>15</sup> Tamże

<sup>16</sup> Tamże, s.142

<sup>17</sup> M. Bardziejewska, (2005). Jak rozpoznać potencjał nastolatków? W: *Psychologiczne portrety człowieka: praktyczna psychologia rozwojowa*. Red. A. Brzezińska, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, s.346

<sup>18</sup> M. Czerepaniak – Walczak (2007). Stereotypy młodzieży; konieczność i możliwości odczarowania młodości. W: *Wychowanie. Pojęcia. Procesy. Konteksty. Interdyscyplinarne ujęcie*. Red. M. Dudzikowa, M. Czerepaniak – Walczak. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, s. 173

<sup>19</sup> M. Czerepaniak – Walczak (1997). *Niepokoje współczesnej młodzieży w świetle korespondencji do czasopism młodzieżowych*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, s.21

<sup>20</sup> Tamże, s. 20

Do przeprowadzenia badań wykorzystałam metodę badań sondażowych. W jej obrębie wykorzystałam technikę ankiety. Była to ankieta audytoryjna, czyli taka, która wypełniania jest i oddawana badaczowi w trakcie jego obecności na spotkaniu audytoryjnym. Narzędziem, którym posłużyłam się w badaniach był autorski kwestionariusz ankiety stworzony przez mnie specjalnie na potrzeby przeprowadzenia badań. Kwestionariusz ten składał się z 19 pytań. Z czego 11 pytań posiadało kafeterię zamkniętą, 3 pytania były półotwarte i pięć pytań miało charakter otwarty. Trzy pytania składały się z szeregu stwierdzeń, do których respondentki musiały się ustosunkować, co zwiększyło w znacznym stopniu liczbę analizowanych zmiennych.

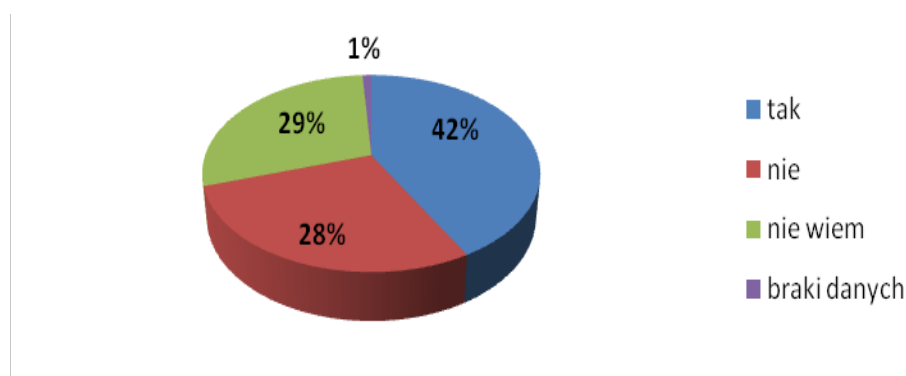
W swoich badaniach skupiałam się na młodych kobietach będących w okresie adolescencji właściwej i późnej. Osoby zaliczające się do tej grupy to uczennice gimnazjum i szkół ponadgimnazjalnych. Badanie zostało przeprowadzone na grupie 122 respondentek.

### Dyskusja wyników badań

Prezentacja wyników badań ukazuje trzy komponenty postaw wobec ciała: poznawczy, emocjonalny i behawioralny. Ze względu na ramy objętościowe niniejszego opracowania zaprezentuję tylko wybrane składniki poszczególnych elementów postaw.

Obraz komponentu poznawczego postawy wobec ciała wyznaczały odpowiedzi na 11 pytań. Obrazowały one myśli i przekonania respondentek dotyczące ich fizyczności. Jedno ze stwierdzeń dotyczyło ustosunkowania się do myśli, że *ładne osoby odnoszą w życiu większe sukcesy*. Rozkład odpowiedzi prezentuje poniższy wykres.

**Wykres 1.** Ładne osoby odnoszą w życiu większe sukcesy



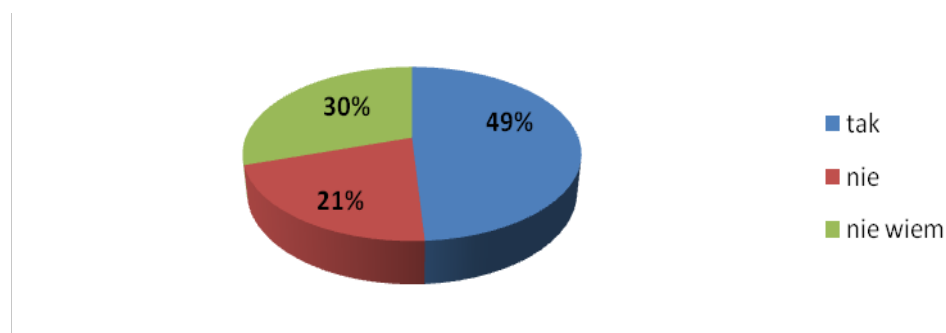
Źródło: Badanie własne.

Z zaprezentowanych danych wynika, iż znaczna część respondentek uważa, że ładne osoby odnoszą w życiu większe sukcesy. Jednakże co trzecia badana, nie poddaje się temu

stereotypowemu myśleniu. Postrzeganie atrakcyjnych osób, jako miłych, bardziej inteligentnych oraz dobrych jest typowe dla ludzi<sup>21</sup>. Zauważyć można jednak, że przebadane przeze mnie uczennice w większości nie podzielają tego poglądu lub nie mają na ten temat sprecyzowanego zdania.

Stereotypowe myślenie badanych ukazuje rozkład ich odpowiedzi dotyczący tego, czy mężczyźni najbardziej cenią w kobietach ich wygląd – wykres 2.

**Wykres 2.** Mężczyźni najbardziej cenią w kobietach ich wygląd



Źródło: Badanie własne.

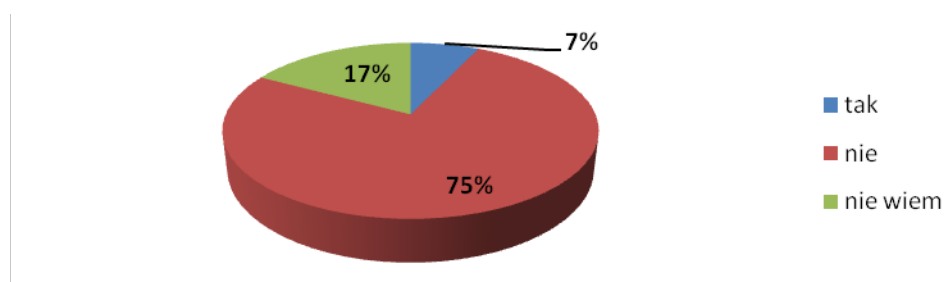
Z powyżej ukazanych danych wynika, że prawie połowa respondentek uważa, że dla reprezentantów płci męskiej najważniejszy jest wygląd kobiety. Związane jest to, jak już wcześniej wspomniałam, ze stereotypowym postrzeganiem płci. Kobieta stereotypowo kojarzona jest z naturą i pięknem, a mężczyzna z kulturą i władzą. Doskonałą egzemplifikacją tego są słowa N. Etcoff, która twierdzi, że: *ładniejsze dziewczyny zazwyczaj „awansują”, czyli zdobywają partnera, który posiada wykształcenie i dochody przeważnie wyższe niż ich własne. Atrakcyjny wygląd jest najlepszą walutą kobiety. Dzięki milej aparycji może ona zdobyć prestiż, pieniądze a nawet miłość. Mężczyźni zaś pragną pięknych kobiet, ponieważ stanowią one wyznacznik ich wysokiego statusu społecznego*<sup>22</sup>.

Badane proszone były również o ustosunkowanie się do następującego stwierdzenia: *człowieka poznaje się po tym, jak wygląda*. Rozkład odpowiedzi na to pytanie promenuje wykres nr 3.

<sup>21</sup> *Stosunek do własnego ciała – ideał pięknej kobiety i przystojnego mężczyzny*, CBOS, Warszawa październik 2003, [www.cbos.pl](http://www.cbos.pl)

<sup>22</sup> N. Etcoff (2002). *Przetrwaj...*, s.81-82

**Wykres 3.** Człowieka poznaje się po tym, jak wygląda

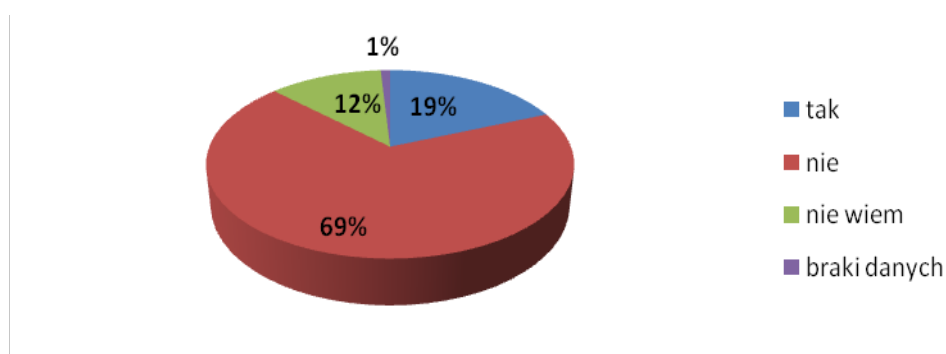


Źródło: Badanie własne.

W świetle powyższych rozważań interesujący jest fakt, iż trzy czwarte respondentek uważa, że człowieka nie poznaje się po wyglądzie. Jest to oczywiście kulturowo poprawne stwierdzenie, jednakże prawie zupełnie nieprzystające do współczesnej rzeczywistości, w której ciało człowieka stało się miejscem zapisu jego tożsamości. Modyfikując swój wygląd poprzez np. makijaż, operacje plastyczne, jednostka uzewnętrznia swoje „ja”, komunikuje innym kim jest i jak mają oni ją traktować w codziennych interakcjach. *Niekiedy w procesach wizualizacji ciała tożsamość staje się ciałem. Tożsamość ciała staje się ciałem tożsamości. Tożsamość jest wówczas uosabiana poprzez wizualne reprezentacje. One z kolei są niczym innym, jak, prezentacją obowiązujących, dotyczących ciała, form wiedzy/władzy*<sup>23</sup>.

Kolejny wskaźnik komponentu poznawczego zawierał się w pytaniu o częstotliwość wysłuchiwania uwag krytycznych na temat swojego wyglądu przez respondentki. Rozkład odpowiedzi został zaprezentowany poniżej.

**Wykres 4.** Często słyszę uwagi krytyczne na temat mojego wyglądu



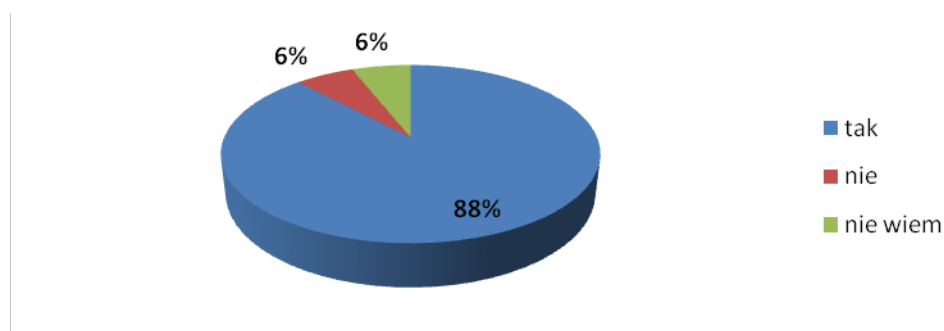
Źródło: Badanie własne.

<sup>23</sup> Z. Melosik (2007). Ciało jako przedmiot studiów kulturowych. W: *Kultura popularna i (re)konstrukcje tożsamości*. Red. A. Gromkowska – Melosik. Poznań – Leszno: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistycznej w Lesznie, s.121-122

Prawie 70% respondentek raczej nie słyszy krytycznych uwag na temat swojego wyglądu. Jednakże niemal 20% badanych słyszy tego typu uwagi często. Taki stan rzeczy może być spowodowany niespełnianiem przez te uczennice obowiązujących obecnie kanonów piękna lub też nie podejmowaniem wysiłku, aby w te standardy się wpisać. Zbyt częste otrzymywanie komunikatów o nieatrakcyjności swojego ciała, może być przyczyną niskiej samooceny, a także sprzyja popadnięciu w choroby takie jak anoreksja czy bulimia.

Pytaniem bardzo istotnym z punktu widzenia poruszanej tematyki, było pytanie dotyczące ważności wyglądu dla badanych. Rozkład udzielonych odpowiedzi prezentuje wykres nr 5.

**Wykres 5.** Znaczenie wyglądu w ocenach badanych



Źródło: Badanie własne.

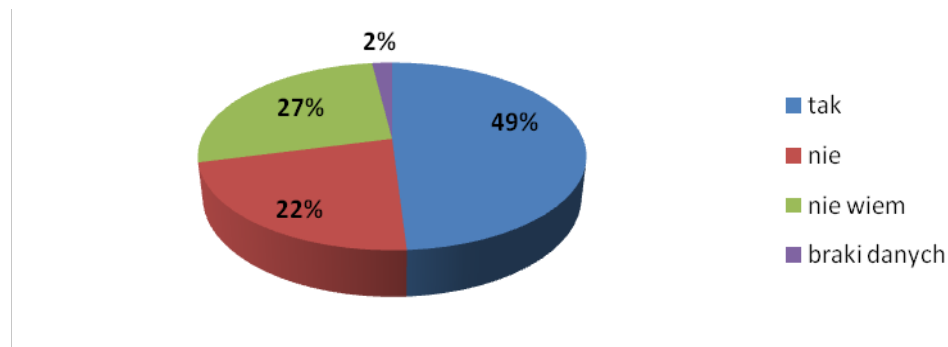
Z powyżej zaprezentowanych danych wynika, iż wygląd zewnętrzny jest niezmiernie istotny dla prawie 90% badanych młodych kobiet. Tylko dla niewielkiej liczby respondentek nie posiada on znaczenia. Wynika stąd, iż dla tych młodych kobiet atrakcyjny wygląd związany jest z kobiecością. Wygląd zewnętrzny jest podstawowym wyznacznikiem płci, szczególnie tej biologicznej, z tego też powodu kobiety przez jego pryzmat postrzegają swoją kobiecość. Utożsamianie kobiecości z atrakcyjnym wyglądem jest typowe dla znacznej liczby kobiet, co potwierdziły badania przeprowadzone przez Lucynę Kopciewicz<sup>24</sup>.

Kolejne zagadnienie dotyczyło opinii badanych na temat własnej atrakcyjności. Rozkład udzielonych odpowiedzi prezentuje wykres nr 6.

<sup>24</sup> Por. L. Kopciewicz (2005). *Kobiecość*, ...s.44-45



### Wykres 6. Uważam, że jestem ładna

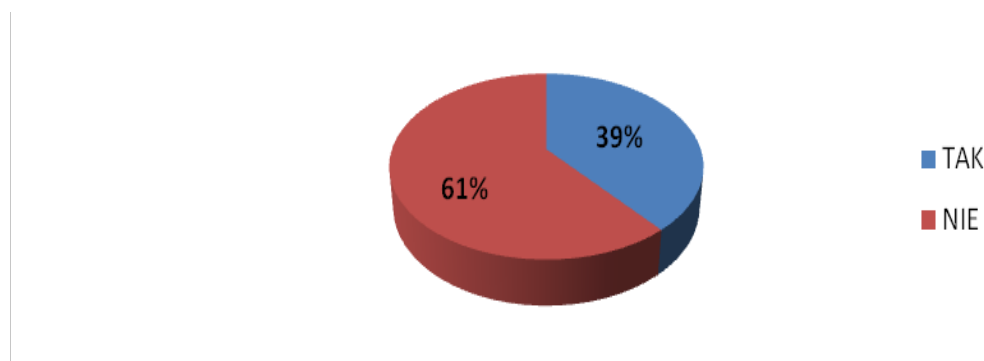


Źródło: Badanie własne.

Interesujący jest również rozkład odpowiedzi respondentek na pytanie dotyczące ich opinii na temat swojej atrakcyjności. Połowa badanych uważa siebie za ładne kobiety. Taki stan rzeczy świadczy o tym, iż respondentki akceptują swój wygląd. Jednakże akceptacja urody nie oznacza, iż młode kobiety nie chciałyby jej udoskonalić poprzez poddanie się chirurgicznym procedurom estetycznym. Taka postawa ukazuje konsumpcyjne podejście do ciała, które pomimo, iż nie odbiega od standardów urody, zawsze może być atrakcyjniejsze. Jest ono *niedokończonym projektem* nieustannie wymagającym pracy w postaci ćwiczeń, diet, zabiegów chirurgii estetycznej, kupowania nowych ubrań czy też stosowania nowinek z branży kosmetycznej.

Warto podkreślić, że prawie 50% badanych nie uważa się za ładne kobiety lub trudno jest im ustosunkować się do tej kwestii. Wynika to zapewne ze zbyt niskiej samooceny, jeżeli chodzi o wygląd. Młode kobiety w wieku 13-19 lat, jak już wcześniej pisałam, przechodzą trudny okres rozwojowy, ponieważ diametralnie zmienia się ich ciało. W tym czasie chciałyby wyglądać jak modelki ze zdjęć zamieszczonych w kolorowych czasopismach, jednakże w większości przypadków nie jest to możliwe. Owa rozbieżność między realnym a wyidealizowanym wyglądem stanowi często przyczynę niskiej samooceny, pod względem atrakcyjności ciała. Z tego też względu być może tak duża liczba respondentek chciałaby się poddać operacji plastycznej (wykres 7).

## Wykres 7. Chęć poddania się operacji plastycznej



Źródło: Badanie własne.

Powyżej przedstawione dane ukazują stosunek badanych do operacji plastycznych. Prawie 40% chętnie by się im poddało. Stanowią one bardzo dużą grupę respondentek, które już w tak młodym wieku pragną drastycznie zmodyfikować naturalne ciało. Należy w tym miejscu zaznaczyć, iż procedurom estetycznym zarówno chirurgicznym, jak i niechirurgicznym poddało się w 2008 r. 160, 283 tys. nastolatków w wieku do 18 roku życia<sup>25</sup>. Taka sytuacja świadczy o tym, iż już bardzo młodzi ludzie nie akceptują w pełni swojego ciała. Stworzenie sposobności interwencji chirurgicznej, skutkowałoby bezpośrednim narażeniem się na ból i cierpienie, żeby stać się bardziej atrakcyjnym. Prezentowane dane wyraźnie sygnalizują omawiany problem.

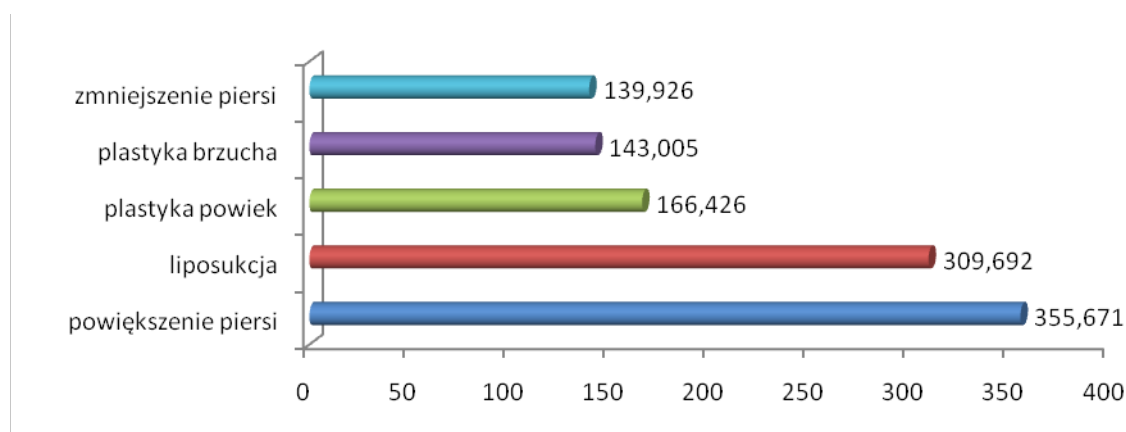
Respondentki, które poddałyby się chirurgicznym zabiegom estetycznym, jako motyw swojego postępowania najczęściej wskazywały: chęć bycia atrakcyjniejszą osobą. Młode kobiety chcą poddać się operacji plastycznej głównie z powodu motywacji do stania się piękniejszą. Poczucie bycia nieatrakcyjną w głównej mierze wynikać może z percepcji przekazów medialnych, które przepełnione są pięknymi obrazami ciała obu płci. Lansują one idealne modele, które niemożliwe są do osiągnięcia przez *zwyckajne* osoby. Jednakże wywołują poczucie bycia mniej atrakcyjnym niż inni.

Kolejnym istotnym powodem jest poczucie nieatrakcyjności pewnej części ciała. Zazwyczaj chodzi o piersi i nos czy też tuszę, w tym nieatrakcyjny wygląd brzucha i nóg. Jak wynika z danych zgromadzonych przez The American Society of Aesthetic Plastic Surgery, te części ciała należą do grupy pięciu najczęściej operowanych (por. wykres 8), ponieważ ich naturalny wygląd zazwyczaj nie przystaje do ideału kobiety lansowanego w mediach<sup>26</sup>.

<sup>25</sup> *Statistic 2008*, The American Society of Aesthetic Plastic Surgery, <http://www.surgery.org/media/statistics>, 23.04.2009

<sup>26</sup> Tamże

**Wykres 8.** Najczęściej wykonywane procedury estetyczne przez kobiety w 2008 r.



Źródło: *Statistic 2008*, The American Society of Aesthetic Plastic Surgery, <http://www.surgery.org/media/statistics>, 23.04.2009

Z zaprezentowanych danych wynika, iż w 2008 roku kobiety najczęściej poddawały się operacji powiększenia piersi oraz liposukcji. Znaczna grupa kobiet wykonywała również plastykę brzucha. Pokażna ilość przeprowadzonych procedur estetycznych wskazuje, iż kobiety nie akceptują swojego ciała i starają się je ulepszyć. Taka sytuacja dotyczy prawie 40% przebadanych przez mnie dziewcząt.

W przeprowadzonym przez CBOS badaniu na temat stosunku Polaków do własnego ciała, kobiety najczęściej zgłaszały chęć poprawy wyglądu swojej sylwetki poprzez zmniejszenie wagi ciała (63%). W tym też celu poddałyby się zabiegowi odessania tłuszczu. W przebadanej przez mnie grupie młodych kobiet, zabieg ten, znalazł się na trzecim miejscu procedur estetycznych, którym z chęcią by się one poddałyby. Około 4% Polek chciałoby poprawić wygląd swojego biustu. Fakt ten wskazuje, iż korekcja tej części ciała nie jest bardzo ważna dla kobiet<sup>27</sup>. Jednakże z przeprowadzonych przez mnie badań wynika, iż wiele młodych dziewcząt poddałoby się temu zabiegowi (15% ogółu badanych). Należy podkreślić, iż respondentki, które wskazały konieczność powiększenia biustu znajdowały się w przedziale wiekowym 14 – 18 lat. Z czego największą grupę stanowiły dziewczęta szesnasto- i siedemnastoletnich. Są to osoby, których ciało dopiero się rozwija, a już na tym etapie mają zastrzeżenia co do rozmiaru swojego biustu. Związane jest to z ideałem *pin-up*, który od kilku lat jest lansowany przez media.

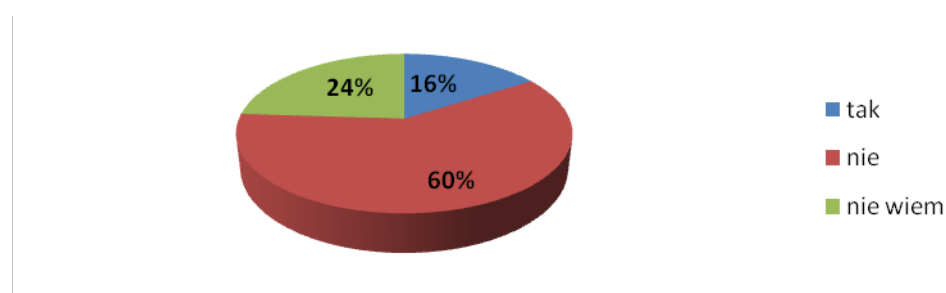
Badane wskazywały również takie motywy skłaniające je do poddania się operacjom plastycznym, jak: chęć polepszenia samopoczucia, chęć dokonania zmiany czegokolwiek w ciele, czy też brak poczucia atrakcyjności swojego ciała.

<sup>27</sup> *Stosunek do własnego ciała...*

Podsumowując, przekonania badanych na temat ciała są bardzo zróżnicowane. Można ogólnie podzielić respondentki na dwie grupy: pierwsza, która akceptuje naturalne ciało i druga, która chce je zmodyfikować. Należy zaznaczyć, iż dziewczęta, które są przekonane, że każdy powinien być sobą i zaakceptować swoją fizyczność, aprobują w znacznej części aprobują operacje plastyczne i same chętnie by się im poddały. Ukazany powyżej stan rzeczy, świadczy o tym, iż ciało jest projektem, który wymaga nieustannej pracy. Przez pewien moment może odpowiadać nam jego wygląd, lecz potem ponownie próbujemy je udoskonalić.

Stosunek emocjonalny respondentek do własnego ciała był również badany poprzez poproszenie ich o wyrażenie swojej opinii na temat pięciu stwierdzeń. Pierwsze ze stwierdzeń dotyczyło odczuwania przez młode kobiety nienawiści do swojego ciała. Zestawienie wskazań prezentuje poniższy wykres.

**Wykres 9.** Nienawidzę swojego ciała

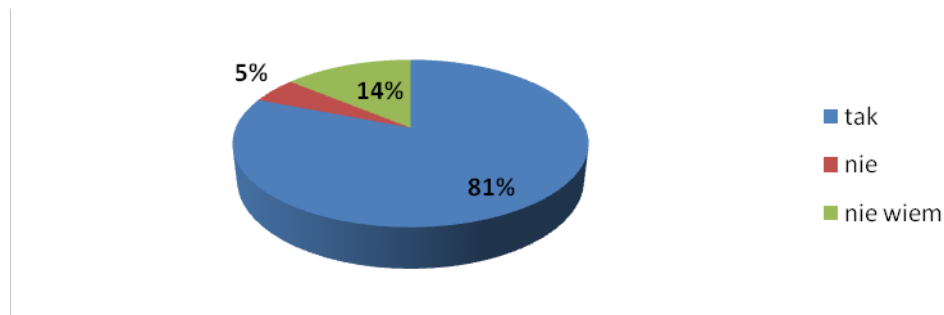


Źródło: Badanie własne.

Jak wynika z zaprezentowanych danych 16% badanych nienawidzi swojego ciała a prawie jedna czwarta nie potrafi jednoznacznie się ustosunkować do tego stwierdzenia. Oznacza to, że jedna na cztery respondentki odczuwa w pewnych sytuacjach nienawiść do własnego ciała, a tym samym można zaliczyć te osoby do grona kobiet nieakceptujących własnej fizyczności.

Kolejne stwierdzenie dotyczyło sympatii wobec własnej osoby. Zestawienie wskazań badanych prezentuje poniższy wykres.

**Wykres 10.** Lubię siebie

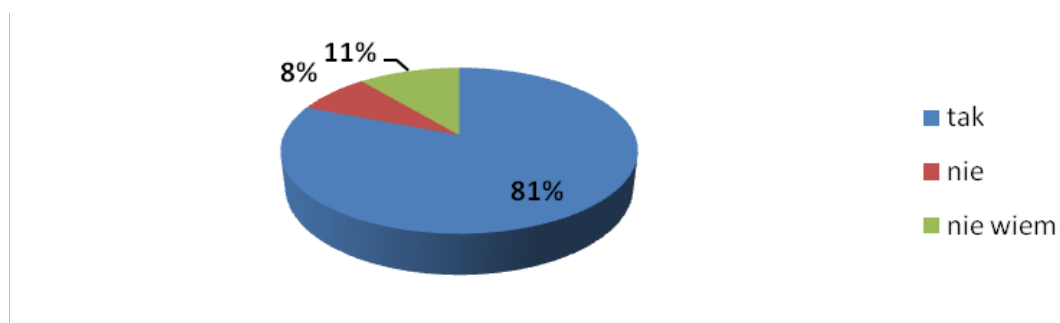


Źródło: Badanie własne.

Badane w zdecydowanej większości lubią siebie. Istnieje tylko nieznaczna liczba młodych kobiet, które nie mają pozytywnego stosunku do siebie. Taki rozkład odpowiedzi sugeruje, iż respondentki akceptują siebie mimo zauważania swoich mankamentów w wyglądzie zewnętrznym.

Badane czują się również akceptowane przez otoczenie, o czym świadczą zaprezentowane poniżej dane.

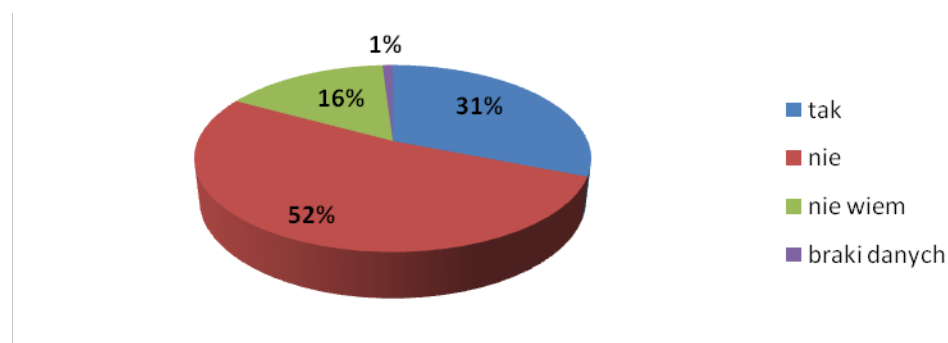
**Wykres 11.** Czuję się akceptowana przez otoczenie



Źródło: Badanie własne.

Zdecydowana większość młodych kobiet czuje się także akceptowana przez otoczenie. Takie odbiór reakcji społecznych, wpływa w znaczny sposób na pozytywny stosunek do samej siebie, jak i na utrzymywanie adekwatnego poziomu samooceny. Badane dokonują pewnego rozgraniczenia siebie. Oddzielają osobę od ciała, w którym się znajduje. Ten podział uwidacznia się w odpowiedziach na analizowane w niniejszym tekście pytania kwestionariuszowe. Na stwierdzenia typu: lubię siebie, czuję się akceptowana społecznie, zdecydowana większość badanych odpowiada *tak*. Jednakże, gdy stwierdzenia dotyczą wyglądu ciała i zadowolenia z tego wyglądu, odpowiedzi są już zdecydowanie bardziej krytyczne. Świadczy o tym chociażby rozkład wskazań zaprezentowany na wykresie nr 12.

**Wykres 12.** Jestem zadowolona ze swojej wagi



Źródło: Badanie własne.

Jak wynika z zaprezentowanych danych większość respondentek nie jest zadowolonych ze swojej wagi. Może to wpływać na okazjonalne sytuacje nienawidzenia swojego ciała, za to, że nie mieści się w wyznaczonych standardach. Młode kobiety, mimo, iż są szczupłe, często pragną być szczuplejsze. W tym miejscu należy zaznaczyć, że co trzecia badana nie ma sobie nic do zarzucenia w tej kwestii.

Analiza powyższych danych wskazuje, iż jest znaczna część badanych, które w pozytywny sposób oceniają swoje ciało. Jednak obok nich funkcjonuje spora grupa młodych kobiet, które nie akceptują swojej fizyczności. Występowanie obu tych grup jest naturalne. Potwierdzają to wyniki badań przeprowadzonych przez CBOS. Wynika z nich, że większość młodych kobiet jest zadowolonych ze swojego wyglądu, jednakże znaczna ilość reprezentantek płci żeńskiej nie postrzega go pozytywnie. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że im wyższym wykształceniem legitymowały się osoby badane, tym były one bardziej krytyczne wobec swojej fizyczności<sup>28</sup>.

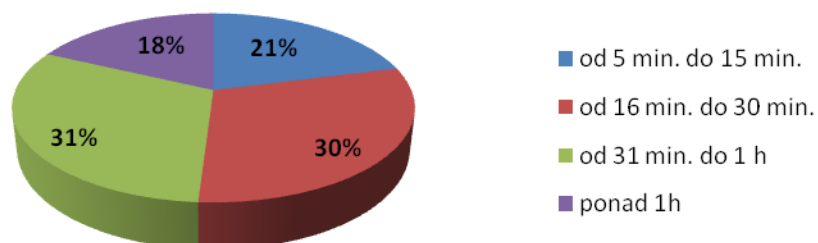
Ostatni komponent postaw, behawioralny, uwidacznia się w wyniku analizy 21 pytań. Dotyczą one zwyczajów i praktyk respondentek wobec własnego ciała. Należy podkreślić, iż postępowanie badanych wobec obiektu postawy warunkowane jest ich poglądami oraz stosunkiem emocjonalnym do tegoż przedmiotu.

Pierwsze pytanie, na które odpowiedzi stanowiły jeden ze wskaźników omawianego obecnie komponentu dotyczyło czasu, jaki badane poświęcają na poprawianie swojego wyglądu. Wyniki prezentuje wykres 13.

---

<sup>28</sup> *Stosunek do własnego ciała...*

**Wykres 13.** Ilość czasu poświęcona codziennie na poprawę swojego wyglądu



Źródło: opracowanie na podstawie badań własnych

Zaprezentowane dane wskazują, że ponad 60% badanych na poprawie swojego wyglądu spędza każdego dnia od 16 min do godziny. Natomiast prawie 20% spędza ponad godzinę. Świadczy to o tym, iż respondentki mimo deklarowanej akceptacji własnego wyglądu, a także nastawienia na jego naturalność, codziennie spędzają znaczną ilość czasu na jego ulepszaniu. Jeżeli chodzi o częstotliwość wykonywania określonych czynności, to zestawienie takie przedstawia poniższa tabela.

**Tab. 1** Częstotliwość wykonywania czynności mających na celu poprawienie wyglądu

czynność	nigdy	rzadko	często	regularnie	Razem
stosowanie odpowiedniej diety	26%	48%	19%	7%	100%
stosowanie kuracji odchudzającej	46%	36%	16%	2%	100%
ćwiczenia fizyczne*	7%	31%	41%	20%	99%
makijaż	6%	17%	32%	<b>45%</b>	100%
zabiegi kosmetyczne	24%	43%	<b>24%</b>	9%	100%
depilacja	2%	11%	34%	<b>53%</b>	100%
korzystanie z solarium	43%	34%	18%	5%	100%

\*wystąpił brak danych

Źródło: Badanie własne.

Z zaprezentowanych danych wynika, iż ponad 70% respondentek nie stosuje odpowiedniej diety lub stosuje ją rzadko. Wnioskować z tego można, iż uczestniczki badań raczej spożywają to, na co mają ochotę, a nie to, co konieczne jest do prawidłowego funkcjonowania

i rozwoju organizmu. Przyczyn tego stanu rzeczy można również upatrywać w aspekcie finansowym. Moim zdaniem sytuacja ta może być także warunkowana niskim stanem wiedzy badanych na temat właściwego odżywiania się.

W kulturze, w której prym wiedzie szczupłe ciało, nieznaczna ilość przebadanych przeze mnie młodych kobiet stosuje kuracje odchudzające. Tylko 2% zadeklarowało, iż regularnie się odchudza. Zaś zdecydowana większość badanych praktycznie nigdy tego nie robi. Fakt ten w zestawieniu z danymi zaprezentowanymi na wykresie 13, nie świadczy o akceptacji tuszy swojego ciała przez nastolatki, lecz raczej o posiadaniu wiedzy na temat szkodliwości wielu kuracji odchudzających lub o lenistwie. Warto w tym miejscu podkreślić, że połowa młodych kobiet stosowała kuracje odchudzające często lub rzadko, co wskazuje, iż albo badane nie mają na tyle silnej woli aby wytrwać w swoich postanowieniach o schudnięciu albo odchudzają się sezonowo (np. na wiosnę). Taki rozkład odpowiedzi sugeruje, iż dziewczęta nie w pełni akceptują swoją wagę i próbują się wpisać w ideał szczupłej kobiety.

Wiele respondentek dba o zdrowie poprzez uprawianie ćwiczeń fizycznych. Większość ćwiczy często, zaś 20% regularnie. Wnioskuje zatem, iż młode kobiety wolą w aktywny sposób dbać o sylwetkę. Niewielki odsetek badanej próby w ogóle nie ćwiczy.

Prawie połowa respondentek regularnie się maluje. Zaś co trzecia badana robi to często. Taki rozkład odpowiedzi jest typowy dla kobiet, ponieważ makijaż praktycznie od wieków służył poprawianiu wyglądu i maskowaniu mankamentów przede wszystkim twarzy. W zależności od epoki zmieniała się kolorystyka oraz techniki nakładania odpowiednich kosmetyków. Obecnie makijaż stał się normą, której powinna podporządkować się współczesna kobieta.

Większość badanych prawie nigdy lub w ogóle nie stosuje zabiegów kosmetycznych. Fakt ten spowodowany może być młodym wiekiem respondentek, a także brakiem środków finansowych niezbędnych na tego typu zabiegi. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że ponad 30% uczennic często stosuje takie zabiegi, z czego 9% wykonuje je regularnie. W tej grupie najprawdopodobniej stosowanie zabiegów kosmetycznych wyznaczone jest niekorzystną kondycją skóry, np. posiadaniem trądziku młodzieńczego.

Ponad połowa respondentek regularnie się depiluje a 34% czyni to często. Jedna na dziesięć badanych praktycznie w ogóle nie stosuje tego zabiegu. Depilacja jest tak popularna wśród młodych kobiet, ponieważ jest ona normą społeczną. Obecnie posiadanie nieogolonych nóg lub pachwin uchodzi za przejaw niedbalstwa i lenistwa. Trudno jest w dzisiejszych czasach spotkać kobietę, która miałaby nieogolone nogi. Taka sytuacja jest



prawie niemożliwa jeżeli chodzi o młode reprezentantki płci żeńskiej. Posiadanie gładkiej skóry jest jednym z wyznaczników kobiecości i chociaż obecnie również mężczyźni zaczynają się depilować, to jednak nadal ta praktyka jest głównie domeną kobiet.

Jedną z praktyk, które młode kobiety stosują do poprawy swojego wyglądu jest korzystanie z solarium. Jednakże często i regularnie czyni to 23% badanych. Zdecydowana większość raczej nie stosuje tej praktyki. Taka sytuacja wskazuje, iż respondentki nie poddawały się obowiązującej do niedawna modzie na opalone ciało.

Kolejne pytanie zawarte w kwestionariuszu ankiety dotyczyło zachowań, które mają negatywny wpływ na zdrowie człowieka. Respondentki poproszone zostały o wskazanie częstotliwości wykonywani czynności takich jak spożywanie alkoholu, palenie papierosów, zażywanie narkotyków, okaleczanie się oraz chodzenie ubranym nieadekwatnie do pogody. Zestawienie odpowiedzi badanych prezentują poniższa tabela oraz wykres.

**Tab. 2.** Częstotliwość wykonywania czynności szkodzących zdrowiu

<b>Jak często wykonujesz następujące czynności?</b>	<b>nigdy</b>	<b>rzadko</b>	<b>często</b>	<b>regularnie</b>	<b>Razem</b>
spożywanie alkoholu	19%	46%	<b>28%</b>	7%	100%
palenie papierosów	32%	9%	16%	<b>43%</b>	100%
zażywanie narkotyków	61%	<b>21%</b>	<b>16%</b>	2%	100%
okaleczanie się	66%	<b>30%</b>	3%	1%	100%
chodzenie ubranym nieadekwatnie do pogody	32%	48%	20%	0%	100%

Źródło: Badanie własne.

Powyższe dane wskazują, że znaczna część młodych kobiet regularnie lub często pali papierosy. Jest to najpopularniejsza czynność wśród respondentek, która w znacznym stopniu szkodzi ich zdrowiu. Wiele młodych kobiet spożywa regularnie bądź często alkohol. Prawie połowa czyni to rzadko, a tylko jedna na pięć dziewcząt nigdy nie piła. Grupa abstyntenek jest bardzo mała i tym samym wskazuje, że bardzo młode kobiety sięgają po ten środek odurzający.

Należy odnotować fakt, iż ponad 60% respondentek nigdy nie zażywało narkotyków. Jednakże znaczna ich część narkotykuje się regularnie bądź często, a 21% czyni

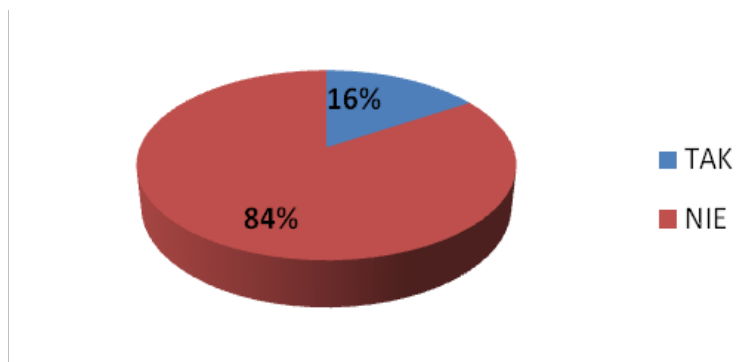
to okazjonalnie. Jest to duża grupa badanych. Na podstawie zaprezentowanych danych można wnioskować, iż istnieje problem narkotykowy wśród młodzieży gimnazjalnej i ponadgimnazjalnej.

Kolejnym zachowaniem szkodzącym zdrowiu jest okaleczanie się. Jest to problem dla ponad 30% badanych, z czego znaczna część rzadko się okalecza, zaś 4% czyni to bardzo często. Związane jest to z problemami natury emocjonalnej, z którymi młodzi ludzie nie potrafią sobie poradzić. Oczywiście przyczyn tego stanu rzeczy jest wiele, poczynając od przemocy domowej na braku akceptacji samego siebie kończąc. Z punktu widzenia prowadzonych tu rozważań, należy wskazać, iż blizny na ciele są widoczną oznaką wołania o pomoc, osoby, która nie potrafi poradzić sobie z problemami osobistymi.

Znacznej części badanych zdarza się chodzić ubranym nieodpowiednio do warunków atmosferycznych. Związane jest to, moim zdaniem, albo z panującą modą na skąpe stroje, albo ze złymi warunkami materialnymi rodziny badanej. Jednakże takie zachowanie jest uznawane za szkodliwe dla zdrowia.

Istotnymi wskaźnikami omawianego komponentu postawy wobec ciała są odpowiedzi respondentek dotyczące posiadania tatuażu, *piercingu* czy też celowo zrobionych blizn. Rozkład odpowiedzi na poszczególne pytania prezentują poniższe tabele i wykresy.

**Wykres 14.** Posiadanie tatuażu



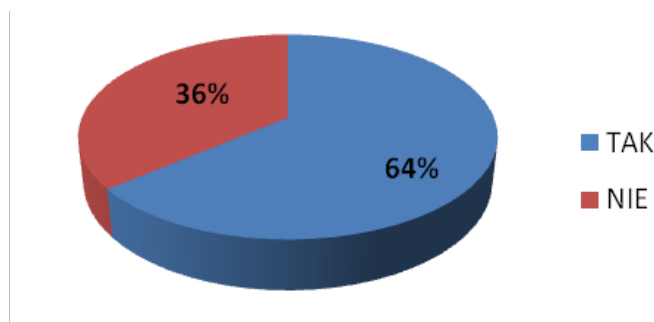
Źródło: Badanie własne.

Jak wynika z powyżej zaprezentowanych danych większość badanych nie posiada tatuażu. Nie jest to zatem popularna forma zdobnictwa ciała wśród przebadanej młodzieży. Fakt, ten może wynikać z tego, iż zdaniem badanych rysunek cielesny nie zwiększa atrakcyjności fizycznej jednostki bądź z problematyczności w wykonaniu sobie tatuażu, ponieważ większość z nich jest niepełnoletnia. Warto jednak podkreślić, że 16% respondentek posiada

tatuaż. Ten znak cielesny pełni dla nich wiele funkcji: od estetycznej, przez seksualną na indywidualizującą kończąc.

Posiadanie *piercingu* jest o wiele bardziej popularne niż tatuaż. Dane dotyczące tej formy zdobnictwa prezentuje wykres 15.

**Wykres 15.** Posiadanie *piercingu*

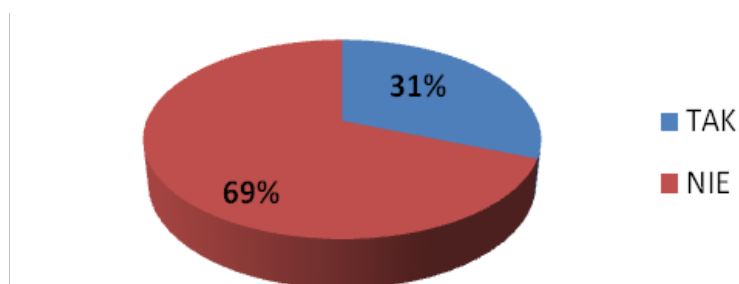


Źródło: Badanie własne.

Sytuacja z posiadaniem *piercingu* jest odmienna od posiadania rysunku cielesnego. Znaczna grupa badanych ma kolczyki umieszczone w różnych częściach ciała, na co wskazywały wypowiedzi badanych towarzyszące odpowiadaniu na to właśnie pytanie. *Piercing* jest praktyką bardzo popularną wśród młodych ludzi. Większość rodziców przywykła już do myśli, że ich dziecko posiada kolczyk w pępku, brodzie czy na ustach. Ta uległość dorosłych wobec mody na *piercing* wśród ich dzieci, spowodowana jest faktem, iż jest to nietrwała forma zdobnictwa ciała. Po wyciągnięciu kolczyka przekute miejsce zabliznia się. Nie jest to możliwe w przypadku tatuażu czy blizn.

Jeżeli chodzi o blizny, które zostały celowo sobie zrobione przez respondentki, to rozkład wskazań na to pytanie zaprezentowany jest na poniższym wykresie.

**Wykres 16.** Posiadanie celowo zrobionych blizn



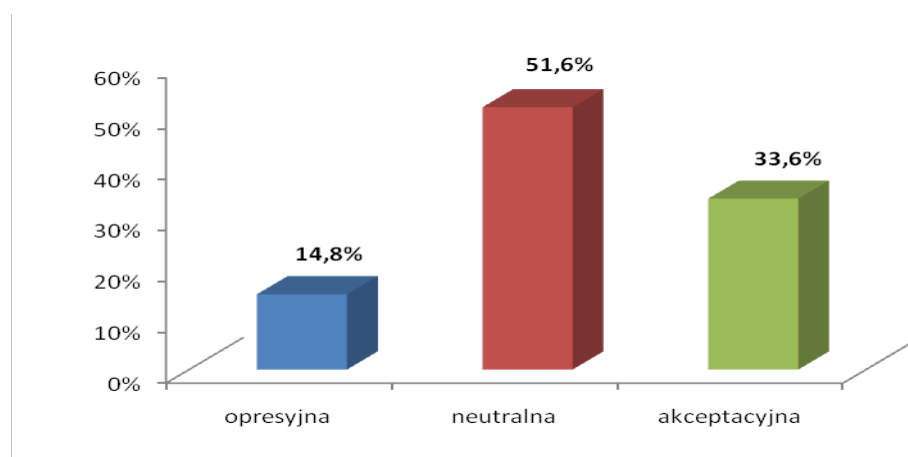
Źródło: Badanie własne.

Przedstawione dane wskazują, iż większość respondentek nie robi sobie celowo blizn na ciele, jednakże jednocześnie duża grupa stosuje tę praktykę. Pozostawia ona trwałe ślady, które oszpecają osobę. Należy zaznaczyć w tym miejscu, iż badane nie tworzą na sobie artystycznych blizn (tzw. skaryfikacji). Poprzez nacinanie, przypalanie, szarpanie ciała, karzą one siebie z różnych powodów, o których wspominałam już powyżej. Jednym z celów tej praktyki jest oszpecenie ciała, aby zmniejszyć jego atrakcyjność. Nie będę jednak w tym miejscu rozwijać dalej tego wątku, ponieważ wykracza on znacznie poza zagadnienia podejmowane w niniejszej pracy i obejmuje perspektywę natury psychologicznej.

Rekapitułując rozważania dotyczące obrazu komponentu behawioralnego postawy wobec ciała, stwierdzam, iż młode kobiety przejawiają dużo zachowań, które skierowane są przeciw zdrowiu. Do praktyk tych należą przede wszystkim: palenie papierosów i spożywanie alkoholu. Tym czynnością poddaje się znaczna ilość badanych. Część z nich zapewne eksperymentuje i poszukuje nowych doznań, co typowe jest dla okresu adolescencji. Jednak pewna część tych młodych kobiet jest już prawdopodobnie uzależniona od wskazanych używek, co niesie ze sobą konsekwencje natury społecznej i zdrowotnej. Wiele działań młodych dziewcząt ukierunkowanych jest na zamaskowanie naturalności ciała, co przejawia się chociażby w depilacji czy malowaniu się. Są to praktyki powszechnie stosowane w kulturze zachodnioeuropejskiej, jednakże opresyjne względem ciała.

Na podstawie analizy zgromadzonych danych, wyłoniłam trzy rodzaje postaw jakie przejawiają młode kobiety wobec swojego ciała. Są to: postawa opresyjna, neutralna i akceptacyjna. Rozkład procentowy osób przejawiających poszczególne postawy prezentuje wykres nr 17.

**Wykres 17.** Postawy wobec ciała badanych



Źródło: Badanie własne.

Z przedstawionych danych wynika, że najwięcej respondentek przejawia postawę neutralną wobec swojego ciała. Są to zatem dziewczęta, które raczej z rozsądkiem podchodzą do kwestii piękna i zdrowia. Dla nich wygląd jest istotny, lecz dbanie o aparycję i upiększanie jej, odbywa się w granicach zachowań nie szkodzących zdrowiu jednostki. Najmniej osób zaś manifestuje postawę opresyjną, która często przejawia się w zachowaniach szkodzących zdrowiu, takich, jak stosowanie używek, bądź też samookaleczeniach. Dziewczęta demonstrujące taką postawę nie tylko narzucają reżim swojemu ciału, który przecież współcześnie jest czymś naturalnym, ale przede wszystkim dążą często za cenę zdrowia do uzyskania wymarzonej sylwetki. Te młode kobiety określają siebie przez swój wygląd.

### **Podsumowanie**

Przedstawione w niniejszym tekście dane, ukazują uwikłanie młodych kobiet w swoje ciała. Przez pryzmat ciała i atrakcyjnego wyglądu definiują one kobiecość. Kobieta musi być atrakcyjna, dlatego nosi makijaż, niewygodne obuwie i ubrania, stosuje ćwiczenia i diety, aby wpisać się w obowiązujący kanon piękna. Prawie połowa badanych jest przekonana, że mężczyźni w kobietach najbardziej cenią ich wygląd. Dlatego też, tak wiele młodych dziewcząt pokłada w swojej aparycji nadzieje na lepsze życie, które pojmują jako związek z zamożnym mężczyzną i posiadanie dobrze płatnej pracy. W wynikach moich badań znalazły potwierdzenie słowa Nancy Etcoff, że wygląd jest najlepszą walutą kobiety.

Kobiecość jest projektem, który przejawia się w dążeniu do doskonałości ciała. Mimo, iż znaczna ilość respondentek akceptuje swoje ciało, to i tak stosują wiele zabiegów, mających na celu jego udoskonalenie. Socjalizowane od dzieciństwa do roli kobiety, zdają się nie dostrzegać reżimów ciała, które organizują ich codzienną rzeczywistość. Traktują je jako

naturalną część codziennych zabiegów higienicznych. Neutralizacja chociażby dyskursu depilacji, jest obecnie tak daleko posunięta, że kobieta, która nie stosuje tego zabiegu, uznawana jest za niechlujną i leniwą, a także mniej kobiecą niż inne kobiety.

W imię ideału piękna wiele z przebadanych respondentek, jest w stanie zaryzykować swoje zdrowie, a niekiedy nawet życie. Taki stan rzeczy wyraźnie uwidaczniają dane zaprezentowane na wykresie 7, z którego wynika, że prawie 40% badanych z chęcią poddałoby się operacji plastycznej. Tak duże zainteresowanie tymi praktykami, wynika z faktu ich daleko posuniętej neutralizacji w kulturze konsumpcyjnej. Obecnie operacje plastyczne traktowane są często jako typowe sposoby dbania o urodę. Świadczą o tym dane zaprezentowane przez American Society of Aesthetic Plastic Surgery.

Prowadzone w tym tekście analizy, doskonale konkludują słowa Jeana Baudrillarda, który twierdzi, iż: ... *zarządzamy własnym ciałem tak jak własnym majątkiem, manipulujemy nim w taki sposób, jakby był jednym z wielu „znaczących społecznego statusu”. (...) Odzyskane jako narzędzie rozkoszy i wykładnik prestiżu ciało staje się zatem przedmiotem „pracy osadzenia i inwestycji”*<sup>29</sup>.

## **Bibliografia**

- Aronson E., Wilson T. D., Akert R. M. (1997). *Psychologia społeczna. Serce I umysł*. Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Babicka A. (2008). Ciało – więzienie kobiety. Wyzwanie dla pedagogiki emancypacyjnej. W: *Edukacja i Dialog*. Nr 4.
- Bardziejewska M. (2005). Jak rozpoznać potencjał nastolatków? W: *Psychologiczne portrety człowieka: praktyczna psychologia rozwojowa*. Red. A. Brzezińska, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Baudrillard J.(2006). *Spoleczeństwo konsumpcyjne – jego mity i struktury*. Przekład S. Królak, Warszawa: Wydawnictwo Sic!.
- Bourdieu P. (2004). *Męska dominacja*. Tłum. L. Kopciwicz. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Czaja D. (1999). Ciało w kilku odsłonach. W: *Metamorfozy ciała. świadectwa i interpretacje*. Red. D. Czaja. Warszawa: Contago.
- Czerepaniak – Walczak M. (2007). Stereotypy młodzieży; konieczność i możliwości odczarowania młodości. W: *Wychowanie. Pojęcia. Procesy. Konteksty*.

---

<sup>29</sup> J. Baudrillard (2006). *Spoleczeństwo konsumpcyjne ...*,s.173

*Interdyscyplinarne ujęcie*. T.I. Red. M. Dudzikowa, M. Czerepaniak – Walczak, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.

- Czerepaniak – Walczak M. (1997). *Niepokoje współczesnej młodzieży w świetle korespondencji do czasopism młodzieżowych*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Douglas M. (2004). *Symbole naturalne. Rozważania o kosmologii*. Tłum. E. Dżurak. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Etcoff N. (2002). *Przetrywają najpiękniejsi*. Tłum. D. Cieśla Warszawa: Wydawnictwo Cis, Wydawnictwo WAB.
- Foucault M. (2000). *Filozofia historia polityka. Wybór pism*. Tłum. D. Leszczyński. Warszawa-Wrocław: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Foucault M. (1998). *Nadzorować i karać*. Tłum. T. Komendant. Warszawa: Wydawnictwo Aletheia.
- Giddens A. (2007). *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*. Przekł. A. Szulżycka. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kaschack E. (1996). *Nowa psychologia kobiety. Podejście feministyczne*. Tłum. J. Węgrocka. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Kopciwicz L. (2005). *Kobiecość, męskość i przemoc symboliczna. Polsko – francuskie studium porównawcze*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Melosik Z. (2007). Ciało jako przedmiot studiów kulturowych. W: *Kultura popularna i (re)konstrukcje tożsamości*. Red. A. Gromkowska – Melosik. Poznań – Leszno: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistycznej w Lesznie.
- Melosik Z. (1996). *Tożsamość, ciało, władza. Teksty kulturowe jako (kon)teksty pedagogiczne*. Poznań-Toruń: Wydawnictwo EDYTOR.
- Statistic 2008, The American Society of Aesthetic Plastic Surgery, <http://www.surgery.org/media/statistics>
- Stosunek do własnego ciała – ideał pięknej kobiety i przystojnego mężczyzny*, CBOS, Warszawa październik 2003, [www.cbos.pl](http://www.cbos.pl)